

Sygn. akt V GC 1984/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Mieczysław Drecki
Protokolant:	sekretarz sądowy Monika Anioł

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2018 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I – oddala powództwo;

II – zasądza od P. G. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 917 [dziewięćset siedemnaście] złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Mieczysław Drecki

Sygn. akt V GC 1984/18

UZASADNIENIE

Powód – P. G. wystąpił 28 maja 2018r. do tutejszego Sadu z pozwem przeciwko pozwanej – (...) SA w W. o zapłatę kwoty 4009,80 złotych z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od 29 marca 2018r. do dnia zapłaty wraz kosztami postępowania w sprawie.

Powód podniósł, iż 24 lutego 2017r. miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego użytkownikiem był P. B., a sprawca zdarzenia była osoba posiadająca zawartą z pozwana umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Na czas naprawy uszkodzonego samochodu poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego w okresie od 3 do 31 marca 2017r. /24 dni/. Zgodnie z cennikiem umowy najmu pojazdu ostateczna wysokość czynszu najmu stanowiła kwotę 4600,20 złotych, w tym koszty dostawy i odbiór pojazdu w wysokości 172,20 złotych. Powód nabył wierzytelność z tytułu opisanego zdarzenia umową cesji z 3 marca 2017r. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwana wy[płaciła z tytułu udostępnienia pojazdu odszkodowanie w kwocie 590,40 złotych.

Pozwana nie uznała żądania pozwu, wniosła o jego oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania w sprawie.

Pozwana zarzuciła niewykazania zasadności najmu pojazdu zastępczego. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego za zasadny pozwana uznała czas najmu w wymiarze 6 dni /3 dni technologicznego czasu naprawy, 2 dni weekendowe, 1 dzień organizacyjny/ przy stawce najmu w wysokości 80,00 złotych netto /98,40 złotych brutto/ i w efekcie wypłaciła odszkodowanie w kwocie 590,40 złotych. Pozwana w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej ponosi odpowiedzialność w zakresie adekwatnego związku przyczynowego /art.361§1 k. c./. Nadto pozwana podniosła, iż szkoda miała miejsce 24 lutego 2017r., najem pojazdu zastępczego rozpoczął się od 3 marca 2017r. a zgłoszenie szkody nastąpiło 20 marca 2017r. Pozwana zakwestionowała również wysokość stawki za dobę najmu oraz konieczność poniesienia kosztów dostarczenia i odbioru pojazdu zastępczego.

W odpowiedzi powód podtrzymał zadanie pozwu.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód prowadzi działalność gospodarczą na podstawie zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej natomiast pozwana prowadzi działalność gospodarczą w formie spółki prawa handlowego.

- okoliczności bezsporne.

W sprawie poza sporem pozostaje, iż w wyniku zdarzenia z 24 lutego 2017r. uszkodzeniu uległ pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego użytkownikiem był P. B., a sprawca zdarzenia była osoba posiadająca zawartą z pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Bezspornym jest również, iż poszkodowany zawarł 3 marca 2017r. z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego oraz cesji wierzytelności, na podstawie której powód udostępnił poszkodowanemu pojazd zastępczy przy wskazanej stawce w wysokości 150,00 złotych netto za dobę, a umowa została na czas naprawy uszkodzonego pojazdu. Poza sporem pozostaje zgłoszenie szkody u ubezpieczyciela sprawcy 20 marca 2017r., jak również bezspornym jest, iż najem trwał od 3 do 31 marca 2017r., a z tego tytułu powód wystawił fakturę VAT na kwotę 4600,20 złotych, w skład której wchodził koszt dostarczenia i odbioru pojazdu zastępczego w wysokości 172,20 złotych.

Bezspornym pozostaje wypłata przez pozwaną odszkodowania z tytułu udostępnienia pojazdu w kwocie 590,40 złotych.

Koszt udostępnienia pojazdu miał być pokryty z OC sprawcy i poszkodowany nie poniósł jak również nie miał ponieść jego kosztów, nie zobowiązał się do zapłaty żadnej kwoty z tego tytułu, zapewniono go, że te koszty pokryje ubezpieczyciel sprawcy. Gdyby mu powiedziano, że ma zapłacić za pojazd zastępczy 4000,00 złotych to nie skorzystałby z samochodu zastępczego.

- zeznania P. B. na rozprawie 27 listopada 2018r.

Sąd zważył, co następuje:

I

Samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną wskutek ruchu pojazdu, chyba że szkoda powstała wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą odpowiedzialności nie ponosi /art.436 k. c. w zw. z art.435 k. c./.

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony /art.822§1 k. c./.

Stosownie do treści art.824¹§1 k. c. o ile nie umówiono się inaczej suma pieniężna wypłacona z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła /art.361§1 k. c./. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono /art.361§2 k. c./.

Naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe, albo pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu /art.363§1 k. c./. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili /art.363§2 k. c./.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nie służącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej, jednakże zwrotowi mogą podlegać wydatki rzeczywiście poniesione na najem. W orzecznictwie Sądu Najwyższego [uchwała z 15 listopada 2001r. w sprawie sygn. akt III CZP 68/01, uchwała z 17 maja 2007r. w sprawie sygn. akt III CZP 150/06, wyrok z 20 lutego 2002r. w sprawie sygn. akt V CK 908/00, wyrok z 11 czerwca 2001r. w sprawie sygn. akt V CKN 226/00, wyrok z 7 sierpnia 2003r. w sprawie sygn. akt IV CKN 387/01] ukształtował się wprawdzie pogląd że naprawa uszkodzonego pojazdu nie jest warunkiem wypłaty odszkodowania, bo istotne znaczenie ma fakt powstania szkody, a nie jej naprawienie, ale jest on nieadekwatny do omawianej sytuacji, w której szkoda powstaje dopiero z chwilą poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego. Nie wszystkie jednak wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobieganiu szkodzi i zmniejszania jej rozmiarów /art.354§2 k. c., art.362 k. c. art.826§1 k.c./..Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzystną wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji – gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby doprowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych [także Sąd Najwyższy w podjętej 17 listopada 2011r. uchwale 7 (...) w sprawie sygn. akt III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28].

II

W polskim systemie prawnym szkoda nie została ustawowo zdefiniowana. Na gruncie poglądów doktryny przyjmując należy, iż szkodą jest każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, z którym ustawa wiąże powstanie obowiązku odszkodowawczego /Kodeks cywilny, Wydawnictwo C. H. Beck, wydanie 4, komentarz do art.361, teza VI.3/. W ujęciu normatywnym mamy do czynienia ze szkodą na mieniu /wszelkie uszczerbki powstałe w majątku poszkodowanego bez związku z jego osobą/ oraz ze szkodą na osobie /prawnie relewantne uszczerbki niemajątkowe, jak i uszczerbki o majątkowym charakterze związane pośrednio chociażby z naruszeniem takich dóbr, jak np. zdrowie, czy integralność cielesna.

Stosownie do treści art.361§2 k. c. uszczerbek dotyczący poszkodowanego może wystąpić w dwóch postaciach:

- straty, która poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego,
- niezyskanych korzyściach.

Strata wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na powiększeniu pasywów.

Ustalenie rozmiarów szkody może nastąpić na podstawie dwóch podstawowych metod:

- obiektywnej – polega na ustaleniu wysokości szkody w odniesieniu do konkretnego dobra,

- dyferencyjna – polega na porównaniu aktualnego stanu majątkowego poszkodowanego z hipotetyczny stanu majątku jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie szkodzące.

Metoda obiektywna abstrahuje od skutków jakie zdarzenie szkodzące wywołuje w całym majątku poszkodowanego. Sprowadza się ona więc do jedynie do ustalenia bezpośrednich następstw zdarzenia szkodzącego i z tego też powodu jest rzadko wykorzystywana. Podkreśla się, że metoda ta pozwala jedynie na określenie minimum szkody poniesionej przez poszkodowanego.

Ustalenie rozmiaru szkody metodą dyferencyjną pozwala na ustalenie szkody w obu jej postaciach i dlatego jej przydatność nie może budzić wątpliwości. W praktyce bada się jednak zazwyczaj nie tyle różnice pomiędzy całym hipotetycznym majątkiem poszkodowanego a całym majątkiem rzeczywistym, ale jedynie różnice w określonych segmentach tych majątków, które – jak wynika z potocznego doświadczenia – zostały, w granicach normalnego związku przyczynowego, dotknięte zdarzeniem szkodzącym. Praktyka ta nie może ograniczać wszakże poszkodowanego w możliwości wykazania, że zasięg szkody jest szerszy, niżby wynikała to z kryterium doświadczenia życiowego /Kodeks cywilny, Wydawnictwo C. H. Beck, wydanie 4, komentarz do art.361, teza VIII/.

Uwzględnienie obu postaci szkód wyraża przyjętą w polskim prawie cywilnym zasadę pełnego odszkodowania, co powinno uwzględniać także jej dynamiczny charakter. Obok pierwotnego mogą się następnie pojawić dalsze pozostające w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem uzasadniającym odpowiedzialność odszkodowawczą uszczerbki majątkowe, zarówno w charakterze utraconych korzyści [np. wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2002r. w sprawie sygn. akt V CKN 1325/00].

Zasada pełnego odszkodowania podlega jednakże ograniczeniom np. poprzez zakreślenie granic odpowiedzialności ramami adekwatnego związku przyczynowego.

Przyznanie poszkodowanemu odszkodowania nie może doprowadzić do sytuacji, w której poszkodowany otrzyma od obowiązującego do naprawie szkody świadczenia przenoszącego rozmiar doznanego uszczerbku. Stawia to przed organami orzekającymi obowiązek przy ustalaniu wysokości odszkodowania zasady *compensatio lucri cum damno* [np. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 1972r. w sprawie sygn. sygn.. akt II CR 592/72]. Normatywne oparcie dla zastosowania zasady odliczenia od odszkodowania korzyści, które odniósł poszkodowany z faktu wyrządzenia mu szkody, znajdują oparcie w treści art.322 k. p. c.. Zabieg kompensacji może być stosowany tylko w sytuacjach, w których istnieje tożsamość zdarzenia szkodzącego, co sprowadza się do potrzeby ustalenia, że zarówno szkoda, jak i uzyskania korzyść.

III

Stosownie do treści art. 659 k. c. przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz.. Czynsz może być oznaczony w pieniądzech lub świadczeniu innego rodzaju.

Do zawarcia umowy najmu dochodzi, gdy strony uzgodnią istotne jej składniki /*essentialia negotii*/, do jakich należą przedmiot najmu i czynsz stanowiący ekwiwalent za możliwość korzystania z rzeczy. Nie można mówić o zawarciu umowy najmu, jeżeli nie określono w niej czynszu [także Sąd Apelacyjny w Łodzi w wydanym 1 marca 2016r. wyroku w sprawie sygn. akt I ACa 1190/15, IEX nr 2024123].

Podstawowym obowiązkiem najemcy jest uiszczanie czynszu [także Sąd Najwyższy w wydanym 6 kwietnia 2004r. wyroku w sprawie sygn.. akt I CK 513/03, LEX nr 183731].

Choć czynsz najmu stanowi essentialia negotii umowy najmu to nie zawsze musi być określony przez wskazanie ustalonej kwoty pieniężnej. Czynsz można także określić w sposób dorozumiany np. według stawek stosowanych w stosunkach danego rodzaju [także Sąd Apelacyjny w Łodzi w wydanym 26 czerwca 2014r. wyroku w sprawie sygn. akt I ACa 1500/13, LEX nr 1504400].

Nie ma żadnych przeszkód by powiązać obowiązek zapłaty czynszu z określonymi warunkami albo w ogóle z czynszu zrezygnować. W takiej sytuacji otwartą pozostaje kwestia kwalifikacji umowy /jako umowy najmu lub innego rodzaju/, ale nie jej ważności. Swoboda umów pozwala na dowolne kształtowanie treści umowy, bez oglądania się na wzorce przewidziane w kodeksie czy ustawach szczególnych [także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wydanym 23 listopada 2017r. wyroku w sprawie sygn. akt VI ACa 1196/16, LEX nr 2475112].

Ponieważ określenie czynszu należy do przedmiotowo istotnych elementów umowy najmu, bez którego w ogóle nie dochodzi do zawarcia tego rodzaju umowy, niemożliwe jest też skuteczne zbycie w drodze cesji wierzytelności wynikającej z umowy najmu [także np. Sąd Okręgowy w Warszawie w wydanym 23 września 2013r. wyroku w sprawie sygn.. akt IV CA 1423/12].

IV

Stosownie do treści art.65 k. c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają, ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje /§1/. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na je dosłownym brzmieniu /§2/.

Wykładnia umów w pierwszym rzędzie powinna uwzględniać rzeczywistą wolę stron zawierających umowę i taki sens wyraża art.65§2 k. c. Wymaga to zbadania ni tylko konkretnego postanowienia umowy, ale analizy jej całości; innymi słowy wskazane jest przyjmowanie takiego sensu oświadczenia woli, które uwzględnia logikę całego tekstu, który je wyraża /kontekst umowny/. Poza tym mogą mieć znaczenie dla stwierdzenia zgodnej woli stron ich wcześniejsze i późniejsze oświadczenia oraz zachowania, czyli tzw. kontekst sytuacyjny [także Sąd Najwyższy w wydanym 26 lipca (...). wyroku w sprawie sygn. akt II CSK 9/12; LEX nr 1228778].

Przewidziane w art.65§2 k. c. wymaganie badania zgodnego zamiaru stron i celu umowy ogranicza w istotnym stopniu możliwość werbalnej interpretacji umowy [także Sąd Najwyższy w wydanym 8 czerwca 1999r. wyroku w sprawie sygn. akt II CKN 379/98, OSNC 2000/1/10].

Jeżeli wykładnia tekstu umowy budzi wątpliwości, zachodzi potrzeba ustalenia rzeczywistej treści umowy przy uwzględnieniu oświadczeń woli stron składanych przed i w trakcie zawierania umowy, według ich rozumienia przez każdą ze stron. Na tym etapie ma także znaczenie zachowanie się stron po zawarciu umowy oraz w trakcie jej wykonywania [także Sąd Najwyższy w wydanym 23 stycznia (...). wyroku w sprawie sygn. akt V CSK 474/07, OSN-ZD 2008/4/109].

Gdy okaże się, że strony nie porozumiały się co do treści złożonego oświadczenia woli, za prawnie wiążące należy uznać jego znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca wykładni. W jego ramach jako właściwy dla prawa sens oświadczenia woli ustala się go tak, jak adresat oświadczenia sens ten rozumiał i rozumieć powinien, przy czym wiążące jest zrozumienie oświadczenia woli, będące wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata. Tekst dokumentu zawierającego oświadczenia woli stron umowy nie stanowi wyłącznej podstawy tłumaczenia ujętych w nim oświadczeń woli. Podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Nie można jednak przyjmować takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, który pozostałby w sprzeczności z pozostałymi składnikami tekstu, bo kociłoby się to z założeniem o racjonalnym działaniu uczestników obrotu prawnego. Wskazane jest przyjmowanie logicznego pojmowania całości tekstu, uwzględniania kontekstu sytuacyjnego /dotychczas składane przez strony oświadczenia, statusu stron – profesjonalna działalność gospodarza/ celu umowy /obu stron lub zamierzenia jednej,

znane drugiej/. Wyróżniane są również, jako mające istotne znaczenie, okoliczności, w których oświadczenie zostało złożone, jak też przypisywanie mu prawnie wiążącego sensu, nawet odbiegającego od znaczenia wynikającego z reguł językowych. Jeśli w drodze ogólnych reguł interpretacyjnych nie uda się usunąć wątpliwości, to należy je rozstrzygnąć na niekorzyść tej strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości [także Sąd Najwyższy w wydanym 3 lutego 2011r. wyroku w sprawie sygn. akt I CSK 348/10, LEX nr 936479].

V

Stosownie do treści art.509 k. c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią / przelew/, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Cesja wierzytelności nie jest czynnością jednostronną, a umową, z mocy której wierzyciel – cedent, przenosi na nabywcę – cesjonariusza wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika. Umowa przelewu jest czynnością przyczynowo – kauzalną. Charakter przyczynowy umowy przelewu wynika z treści art.510 k. c. W wyniku przelewu w rozumieniu art.509 k. c. przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jako wiążąc go z dłużnikiem.

W wyniku umowy przelewu wierzytelności stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, lecz zmienia się jedynie osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela. Warunkiem skutecznego dochodzenia należności otrzymanej przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi [także Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wydanym 9 listopada 2017r. wyroku w sprawie sygn. akt I ACa 262/17, LEX nr 2488259].

Przepisy dotyczące przelewu wierzytelności /art.509 i nast. k. c./ nie wymagają aby wierzytelność będąca przedmiotem cesji musiała być określona kwotowo. Wystarczające jest takie jej określenie aby dłużnik był zorientowany, po zgłoszeniu roszczenia przez cesjonariusza, jakie roszczenie winien spełnić celem zaspokojenia wierzytelności także Sąd Apelacyjny w Katowicach w wydanym 12 stycznia 2017r. wyroku w sprawie sygn. akt I ACa 749/16, LEX nr 2229160].

Umowa przelewu przyszłej wierzytelności, obojętnie czy w postaci umowy z art.510§1 k. c., czy też w postaci czysto rozporządzającej, wywiera skutek dopiero z chwilą powstania wierzytelności. Ta ostatnia, zawierana w wykonaniu uprzedniego zobowiązania wynikającego najczęściej z umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności może przecież dotyczyć nie tylko wierzytelności przyszłych, u których podłoża leży częściowo tylko zrealizowany stan faktyczny uzasadniający ich powstanie, lecz również wierzytelności warunkowych i terminowych. W pierwszym wypadku przejście wierzytelności na nabywcę nastąpi z chwilą powstania wierzytelności, w drugim zaś skutek taki nastąpi z chwilą ziszczenia się warunku zawieszającego i nadejścia terminu a quo [także Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wydanym 13 listopada 2014r. wyroku w sprawie sygn. akt I ACa 482/14, LEX nr 1649301].

Przedmiotem przelewu jest wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Innymi słowy przedmiotem przelewu może być więc wierzytelność, której źródłem jest zobowiązanie naturalne. Może nim być także wierzytelność przedawniona – gdyby dłużnik spełnił takie świadczenie na rzecz nabywcy, nie mogłoby zostać ono uznane za bezpodstawne. Przedmiotem przelewu może być również wierzytelność niewymagalna. Wreszcie przedmiotem przelewu może być wierzytelność sporna [także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wydanym 25 kwietnia 2014r. wyroku w sprawie sygn. akt VI ACa 806/13, LEX nr 1506758].

VI

W wydanych 6 lipca 2018r. wyrokach w sprawach sygn. akt VII Ga 144 i 145/18 Sąd Okręgowy w Kielcach powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011r. wydaną w sprawie sygn.. akt III CZP 5/11, stwierdził, iż sam fakt uszkodzenia pojazdu nie powoduje powstania roszczenia o zapłatę odszkodowania w postaci hipotetycznych kosztów najmu pojazdu zastępczego, ale dopiero rzeczywisty najem powoduje powstanie szkody. Brak jest natomiast podstaw do różnicowania, czy poszkodowany wydatkował na ten cel środki, czy zaciągnął zobowiązanie do zapłaty oznaczonej kwoty z tytułu czynszu. Szkada majątkowa może polegać także na powstaniu wymagalnej wierzytelności w stosunku

do osoby, czyli pasywów majątkowych [wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 16 stycznia 2014r. w sprawie sygn. akt I ACa 1166/13; ; uchwała Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008r. w sprawie sygn. akt III CZP 62/08].

W rozpatrywanych sprawach strony przyjęły, iż pojazd zastępczy jest najmowany na czas likwidacji szkody, którą w przypadku szkody całkowitej jest data wypłaty odszkodowania, a przy szkodzie częściowej – data naprawy pojazdu, jeżeli zostały podjęte czynności związane z naprawą pojazdu przed datą wypłaty odszkodowania, co z kolei pozwala zakwalifikować najem jako zawarty na czas określony. Wymaganie określenie terminu końcowego najmu jest spełnione, nie tylko przez podanie daty ustania najmu, okresu w którym on wygaśnie, ale także w sposób opisowy na przykład poprzez wskazanie zdarzenia przyszłego, które nastąpi, lecz nie wiadomo kiedy.

W wydanym 27 lipca 2018r. wyroku w sprawie sygn. akt VII Ga 176/18 Sąd Okręgowy w Kielcach stwierdził, iż w świetle art.659§1 k. c. do esentialia negotii tej umowy należy jedynie określenie rzeczy będącej przedmiotem świadczenia, a także oznaczenie stawki czynszu. O odpłatności umowy najmu przemawia jej treść, w której stwierdzono, iż należność za wynajem pojazdu zastępczego wynosi 100,00 złotych netto, zgodnie ze stosownym cennikiem, ponadto w wykonaniu tej umowy wystawiona została faktura, na podstawie której poszkodowany został obciążony wynikający z zawartej umowy najmu. Bez znaczenia dla ważności pierwotnej umowy pozostaje fakt, że strony uzgodniły, że zamiast tradycyjnego przelewu środków pieniężnych na konto powodów, spełnienie świadczenia nastąpi pod postacią przelewu wierzytelności i w tym celu zawarły umowę cesji wierzytelności z tytułu odszkodowania należnego za prawo do zwrotu kosztów z tytułu najmu pojazdu zastępczego, co nie zmieniło pierwotnego charakteru umowy najmu. Dla skuteczności przelewu konieczne jest zawarcie umowy pomiędzy nabywcą a zbywcą wierzytelności. Cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zmienia się tylko osoba wierzyciela, czyli osoby uprawnionej do żądania spełnienia świadczenia. W tej sytuacji, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przysługuje poszkodowanemu zwrot kosztów pojazdu zastępczego według stawek ogólnie stosowanych na rynku w dacie, w której najem miał miejsce. Podzielając pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale podjętej 13 czerwca 2003r. w sprawie sygn. akt III CZP 32/03, Sąd Okręgowy w Kielcach wskazał, iż kosztami ekonomicznie uzasadnionymi będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot usuwający szkodę. Stawka zastosowana przez wynajmującego mogłaby podlegać korekcie przez Sąd jedynie w sytuacji, gdyby była stawką w ogóle niewystępującą na rynku lokalnym, ponieważ poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania podmiotu wynajmującego pojazdy zastępcze po najniższej, czy nawet średniej stawce. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby brak całkowitej kompensaty szkody z tytułu uszczerbku polegającego na pozbawieniu poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu /nie z własnej winy, ale z winy sprawcy szkody/ a to stanowiłoby naruszenie art.361§2 k. c.

W wydanym 5 października 2018r. wyroku w sprawie sygn. akt VII Ga 263/18 Sąd Okręgowy w Kielcach stwierdził, iż o ile ukształtował się w praktyce specyficzny model tzw. bezgotówkowej likwidacji szkody to nie stanowi on odrębnego rodzaju umowy, a jedynie połączenie w omawianym przypadku umowy najmu z cesją wierzytelności. Poszkodowany zawarł na piśmie umowę nazwaną umowę najmu pojazdu zastępczego, która określała czynsz za dobę, tym samym zaciągnął zobowiązanie do zapłaty czynszu w zamian za używanie samochodu zastępczego. Za zbyt daleko idące uznał Sąd twierdzenie, nie znajdujące oparcia w umowie pisemnej, że poszkodowany w żadnym wypadku nie miał ponieść czynszu najmu. Ewentualne zapewnienia sprzeczne z umową pisemną mogłyby mieć znaczenie pod kątem wad oświadczenia woli najemcy, niemniej dotyczyłoby to już tylko stosunku najemca – wynajmujący.

Strata majątkowa powstaje z chwilą poniesienia kosztów najmu. Nie oznacza to jednak, że warunkiem zapłaty odszkodowania jest to, żeby poszkodowany faktycznie zapłacił za najem. Szkoda majątkowa mająca postać straty w rozumieniu przepisu art. 361§2 k. c. może bowiem polegać także na powstaniu wymagalnej wierzytelności w stosunku do osoby trzeciej, czyli pasywów majątkowych [wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 16 stycznia 2014r. w sprawie sygn. akt I ACa 1166/13; ; uchwała Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008r. w sprawie sygn. akt III CZP 62/08]. Wskutek zawarcia umowy najmu doszło do powstania wymagalnej wierzytelności w stosunku do osoby trzeciej. Przeciwnie stanowisko w praktyce wyłączałoby możliwość skorzystania z samochodu zastępczego przez poszkodowanych, których nie stać na zapłacenie za wynajem z posiadanych środków.

W uchwale podjętej przez Sąd Najwyższy w sprawie sygn. akt III CZP 5/11 wskazano, iż zwrotowi mogą podlegać tylko wydatki rzeczywiście poniesione na taki najem, lecz zdanie to zostało zamieszczone w kontekście stwierdzenia, że warunkiem wypłaty odszkodowania jest faktyczne wynajęcie samochodu, w przeciwieństwie do naprawy uszkodzonego pojazdu, która nie jest warunkiem wypłaty odszkodowania. Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale w ogóle nie analizował kwestii, czy konieczne jest do powstania szkody jest dokonanie zapłaty za najem, czy wystarcza zobowiązanie do zapłaty z tego tytułu.

Poszkodowany zaciąga własne zobowiązanie, aczkolwiek zgodzić się należy, iż pozostaje w przekonaniu, że nie on będzie płacił i w konsekwencji nie ma dla niego znaczenia wysokość zobowiązania. Dlatego też w razie sporu wysokość szkody z tytułu najmu pojazdu zastępczego musi podlegać weryfikacji przez Sąd czy nie przekracza ona wielkości rynkowych, które jednak nie mogą być rozumiane jako wartość średnia z ofert rynkowych. W przypadku umowy najmu bezgotówkowego mechanizm rynkowy ustalania stawki w zasadzie jest wyłączony, bo poszkodowanemu nie zależy na jak najkorzystniejszej stawce, w efekcie każda stawka przekraczająca stawki rynkowe nie podlega w tym zakresie refundacji, niezależnie czy przekracza ją rażąco, czy nie.

W wydanym 9 listopada 2018r. wyroku w sprawie sygn. akt VII Ga 279/18 Sąd Okręgowy w Kielcach podtrzymał stanowisko, iż w praktyce ukształtował się specyficzny model tzw. bezgotówkowej likwidacji szkody, nie stanowi on jednakże odrębnego rodzaju umowy, a jedynie połączenie umowy najmu z cesją wierzytelności i pewna ukształtowaną praktyką. Strony zawarły na piśmie nazwaną kodeksową umowę najmu samochodu zastępczego, która określa przedmiot najmu oraz czynsz za dobę. Tym samym poszkodowany zaciągnął zobowiązanie do zapłaty czynszu w zamian za używanie samochodu zastępczego. (...) likwidacji szkody miała polegać na tym, że strony zawarły również umowę cesji wierzytelności poszkodowanego z tytułu odszkodowania wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody, obejmującej koszty najmu pojazdu zastępczego. Nawet jeśli najemca był zapewniany, że nie będzie ponosić żadnych kosztów, to jednocześnie przyjął na siebie zobowiązanie do zapłaty czynszu. Ewentualne zapewnienia sprzeczne z umową pisemną mogłyby mieć znaczenie pod kątem wad oświadczenia woli, niemniej dotyczyłoby to już tylko stosunku najemca – wynajmujący. Poszkodowany zaciąga /wobec wynajmującego/ własne zobowiązanie, aczkolwiek zgodzić się należy, iż pozostaje on z reguły w przekonaniu, że nie będzie za nie płacił i w konsekwencji nie ma dla niego znaczenia wysokość zobowiązania.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do literalnego wykładania orzecznictwa Sądu Najwyższego, że zwrotowi mogą podlegać tylko „wydatki rzeczywiście poniesione” na taki najem, jako do wydatków rzeczywiście zapłaconych przez najemcę. Brak jest podstaw do różnicowania czy poszkodowany wydatkował na ten cel środki, czy zaciągnął zobowiązanie do zapłaty oznaczonej kwoty z tytułu czynszu.

VII

1. Łączący powódkę z poszkodowanym stosunek prawny uznać należy za umowę nienazwaną, której przedmiotem jest udostępnienie przez powódkę poszkodowanemu w wyniku zdarzenia komunikacyjnego pojazdu zastępczego, którego koszt ma być pokryty z OC sprawcy, na czas likwidacji szkody. Elementem istotnym takiego stosunku prawnego jest nie poniesienie kosztów udostępnienia pojazdu zastępczego przez poszkodowanego. Jest to umowa powszechnie występująca w obrocie.

2. Mamy do czynienia z dwoma, wzajemnie się wykluczającymi się elementami przedmiotowo istotnymi elementami łączącego strony stosunku prawnego. W zawartej w formie pisemnej umowie poszkodowany zobowiązał się do uiszczenia czynszu najmu w kwocie 150,00 złotych za dobę natomiast jak wynika z zeznań poszkodowanego nie miał on płacić za najem, którego koszty miały być pokryte z OC sprawcy. Kierując się przytoczonymi wyżej poglądami / pkt IV/ Sądu Najwyższego, w szczególności rzeczywistej treści umowy, przy uwzględnieniu oświadczeń woli składanych przed i w trakcie zawierania umowy, według ich rozumienia przez każdą ze stron [orzeczenie w sprawie sygn. akt V CSK 474/07], czy też kontekstu sytuacyjnego [orzeczenie w sprawie sygn. akt II CSK 9/12], przyjmując należy, iż wbrew zawartemu w sporządzonej w formie pisemnej umowie poszkodowany nie zobowiązał się do zapłaty czynszu najmu w kwocie 150,00 złotych za dobę za zgodą powódki. Niewątpliwie kwoty czynszu najmu nie tylko pozwany nie uiszczał ale

nawet nie był wezwany do zapłaty. Fakt wystawienia przez powódki faktury VAT niczego nie zmienia w sytuacji, gdy w dacie jej wystawienia dochodzi do zawarcia umowy cesji wierzytelności. Nie można pominąć, iż z żadnego dokumentu czy też stanowiska powódki nie wynika, aby zapłata za najem miała nastąpić w drodze cesji wierzytelności, brak jest w tym przedmiocie oświadczeń woli. Istotnym jest również, iż nie nastąpiła żadna zmiana w majątku poszkodowanego.

Z zeznań pokrzywdzonego w sposób jednoznaczny wynika, iż kwestia ponoszenia kosztów najmu była przedmiotem negocjacji. Stosownie do treści art.72§1 k. c. jeżeli strony prowadzą negocjacje w celu zawarcia oznaczonej umowy, umowa zostaje zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia, co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji. Strony zawarły porozumienie, iż poszkodowany nie będzie ponosił kosztów udostępnienia pojazdu zastępczego i skorzystał z oferty powódki a cena za dobę najmu została wskazana wyłącznie na potrzeby postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwaną, a skutek tego porozumienia w postaci wskazania w umowie stawki najmu miał być wywołany wyłącznie wobec ubezpieczyciela sprawcy. W tym aspekcie mamy do czynienia z czynnością pozorną. Obie strony tej umowy zgodnie oświadczyły, iż zawierają umowę najmu z ustaloną stawką czynszu, w sytuacji gdy poszkodowany nie poniósł i nie miał ponosić kosztów najmu, który miał być pokryty z OC sprawcy. Zgodną wolą stron było wyrażenie jej treści wobec ubezpieczyciela, iż koszty najmu zostały poniesione co jest niezgodne z ustaleniami stron [np. wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2014r. w sprawie sygn. akt IV CSK 692/13, LEX nr 1544228]. Odmienne interpretacja prowadzi do przyjęcia, iż strony nie zawarły umowy wobec braku uzgodnień co do wszystkich postanowień będących przedmiotem negocjacji. Nie można bowiem pogodzić stwierdzenia, że poszkodowany zobowiązał się do zapłaty czynszu najmu w określonej stawce w sytuacji gdy miał korzystać z pojazdu zastępczego nie ponosząc kosztów usługi, który miał być pokryty z OC sprawcy i których nie miał ponosić.

Wskazana w umowie stawka nie może zostać uznać za szkodę w znaczeniu obiektywnym. Wobec uzgodnień stron, iż poszkodowany nie będzie ponosił kosztów najmu mamy do czynienia z arbitralnie określonym przez powódkę określeniem wysokości kosztów udostępnienia pojazdu zastępczego. Dla poszkodowanego wysokość tej stawki jest obojętna, nie negocjował on jej wysokości bo przedmiotem negocjacji było udostępnienie pojazdu bez poniesienia kosztów usługi przez poszkodowanego. Nadto w dacie zawarcia pierwszej umowy najmu nie był znany czas likwidacji szkody, a przecież z opinii biegłego wprost wynika, że stawka maleje z okresem, na który umowa została zawarta. Ma tego świadomość powódka. Z treści ogólnych warunków najmu pojazdu zastępczego wynika, iż pojazd został udostępniony na czas likwidacji szkody /mamy do czynienia z pojazdem zastępczym/, a powódka zawiera z poszkodowanym trzy umowy, każdą okres tygodnia, co ma uzasadnić najwyższą ze stawek /na najkrótszy okres/, gdy w istocie udostępnienie pojazdu trwało 20 dni. W zaistniałej sytuacji nie można mówić o wysokości wskazanej umową stawki w granicach stawek rynkowych bo przecież stawkę określił wyłącznie i arbitralnie beneficjent.

Przyjęcie odmiennej interpretacji kreuje nieprzewidziane umową roszczenie powódki względem poszkodowanego w postaci różnicy pomiędzy uzyskanym przez powódkę odszkodowaniem po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego a wynikającym ze wskazanej w umowie stawki, przy zapewnieniu poszkodowanego przez powódkę, że nie będzie on ponosił kosztów najmu. Przy tej konstrukcji powódka może wystąpić z pozwem przeciwko poszkodowanemu a nie przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy, co niewątpliwie nie było zamiarem stron zawierających umowę udostępnienia pojazdu.

3. Łączące powódkę z poszkodowanym umowy nie mogą być w świetle powyższej argumentacji uznane za umowy najmu albowiem nie można przyjąć, że poszkodowany zobowiązał się do zapłaty czynszu, w sytuacji gdy strony uzgodniły, że pozwany go nie uiści, a będzie on pokryty z OC sprawcy. Nie mogą być również uznane za umowy użyczenia bo to następuje tytułem darmym, a zgodnie z ustaleniami stron koszt usługi miał być pokryty z OC sprawcy.

4. Nie można pominąć /pkt III/, iż czynsz najmu stanowi essentialia negotii umowy najmu to nie zawsze musi być określony przez wskazanie ustalonej kwoty pieniężnej. Czynsz można także określić w sposób dorozumiany np. według stawek stosowanych w stosunkach danego rodzaju [także Sąd Apelacyjny w Łodzi w wydanym 26 czerwca 2014r. wyroku w sprawie sygn. akt I ACa 1500/13, LEX nr 1504400]. Poszkodowany i powódka zrezygnowali jednakże z tej konstrukcji, wskazując wysokość stawki najmu przy porozumieniu stron, iż poszkodowany nie ma ponosić kosztów udostępnienia pojazdu. Oczywistym w tej sytuacji jest, iż wysokość stawki najmu wskazana została wyłącznie

na potrzeby uzyskania przez świadczącego usługę odszkodowania od ubezpieczyciela sprawcy, innymi słowy w tym aspekcie strony zawarły zgodne porozumienie ze skutkami dla ubezpieczyciela, nie będącego stroną umowy. Nie można tutaj mówić o jakimkolwiek błędzie w relacji powódka – poszkodowany bo przecież umowa została wykonana na wskazanych wyżej warunkach co pozostaje w sprawie poza sporem.

5. W realiach sprawy mamy do czynienia ze szkodą ze szkodą w sensie wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia [orzeczenie Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011r. w sprawie sygn. akt V CZP 5/11]. Zgodnie z ustaleniami powódki i poszkodowanego koszty świadczonej przez powódkę usługi miał ponieść ubezpieczyciel sprawcy. Przy pozostającej poza sporem okoliczności, iż poszkodowany nie poniósł kosztów udostępnienia pojazdu nie jest możliwym uwzględnienia powództwa na podstawie umowy nazwanej umową najmu, bo te koszty nie zostały poniesione [vide: Sąd Najwyższy w podjętej 17 listopada 2011r. uchwale 7 (...) w sprawie sygn. akt III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28].

6. Za skuteczną na gruncie art.509 k. c. uznać należy umowę cesji wierzytelności, której przedmiotem jest rynkowa wartość prawa użytkowania pojazdu. Jak wyżej wskazano nie można przyjąć, iż strony ustaliły wysokość czynszu albowiem zgodnie z ustaleniami powódki i poszkodowanego nie miał on ponosić jego kosztów, nadto skoro w dacie udostępnienia pojazdu nie było wiadomym ile potrwa likwidacja szkody a w konsekwencji jaka jest rynkowa stawka i dalej idąc wynagrodzenie powódki. Wskazana w umowie nazwanej umową najmu stawka jest w istocie wynagrodzeniem, które chce otrzymać powódka w oderwaniu od mechanizmów rynkowych, ustalonym arbitralnie przez beneficjenta.

7. Podnieść również należy, iż w realiach sprawy mamy do czynienia z ograniczeniem zasady pełnego odszkodowania poprzez określenie granic odpowiedzialności ramami adekwatnego związku przyczynowego /art.361§1 k. c./. Na gruncie wskazanego wyżej orzecznictwa wskazać należy, iż ubezpieczyciel odpowiedzialny jest za szkodę w granicach celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków. Nadto na poszkodowanym spoczywa obowiązek minimalizowania szkody /art.355§1 k. c., art.362 k. c., art.826§1 k. c./. Skoro pojazd zastępczy ma być używany np. do dojazdów do pracy, na zakupy, to w świetle powyższego nie jest ekonomicznie uzasadnione i celowe pozyskanie do użytkowania przez poszkodowanego pojazdu z segmentu wyższego niż segment A, takie potrzeby zaspokajającego, przy obowiązku minimalizacji szkody. Oczywiście w zakres szkody może wchodzić koszt korzystania z pojazdu zastępczego z segmentu wyższego, np. w sytuacji liczniejszej rodziny, czy też względów prestiżowych, ale konieczność poniesienia takich kosztów zgodnie z wyrażoną w art.6 k. c. regułą należy udowodnić.

VIII

1. Odnosząc się do zaprezentowanej wyżej linii orzeczniczej Sądu Okręgowego w Kielcach nie sposób jej podzielić.
2. W sprawie nie znajdują zastosowania poglądy wyrażone w orzeczeniach Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 16 stycznia 2014r. w sprawie sygn. akt I ACA 1163/13 oraz Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008r. w sprawie sygn. akt III CZP 62/08]. Przyjmują one stratę w postaci wymagalnego zobowiązanie poszkodowanego wobec osoby trzeciej /powódki w sprawie/. Poszkodowany nie zaciągnął wobec powódki zobowiązania, w sytuacji, gdy koszty udostępnienia pojazdu miały być pokryte z OC sprawcy, a poszkodowany nie miał ich ponosić. W zaistniałej sytuacji brak jest jakiegokolwiek przesunięcia w stanie majątkowym poszkodowanego, czy to zmniejszającego pasywa czy też zwiększające zobowiązania /pkt VII.2/.
3. Argumentacja przyjmująca, iż poszkodowany zobowiązał się do zapłaty czynszu w sporządzonej w formie pisemnej umowie nie uwzględnia treści art.65 k. c. i jednolitej linii orzecznictwa /pkt IV/. W tym aspekcie nie jest możliwym przyjęcie, iż mamy do czynienia z ewentualnym błędem w relacji poszkodowany a udostępniający pojazd, te strony osiągnęły porozumienie koszty miał pokryć ubezpieczyciele, zatem wskazanie konkretnej stawki w umowie nazwanej najmu /a przecież nawet nie było wiadomym w dacie dokonania tej czynności jaka będzie adekwatna/ nastąpiło wyłącznie na potrzeby uzyskania przez beneficjenta /powódkę/ odszkodowania od ubezpieczyciela sprawcy. Twierdzenie, iż w sytuacji gdy najemca był zapewniany, że nie będzie ponosić żadnych kosztów, to jednocześnie przyjął na siebie zobowiązanie do zapłaty czynszu jest klasycznym przykładem oksymoronu zwłaszcza w sytuacji, gdy czynsz

jest elementem przedmiotowo istotnym umowy /pkt VII.2/. Tym bardziej w sytuacji, gdy poszkodowany zaciągając własne zobowiązanie, pozostaje w przekonaniu /jak podniósł Sąd Okręgowy w Kielcach/, że nie będzie płacił /art.65 k. c. i art.72§1 k. c./. Nie do pogodzenia jest, iż w sytuacji gdy poszkodowany zawarł umowę na warunkach, w szerokim tego słowa znaczeniu, nie poniesienia jej kosztów, to powinien zapłacić czynsz, wbrew zawartemu porozumieniu.

5. Wyrażony w art.321§1 k. p. c. zakaz orzekania ponad żądanie jest przejawem zasad dyspozycyjności i kontrydiktoryjności. Oznacza, że o treści wyroku zarówno w senesie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzić świadczenia innego, niż to którego zażądał powód, nie może też zasądzić więcej niż żądał powód, ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się bądź do samego żądania, bądź do jego podstawy faktycznej. Jego hipoteza odnosi się do żądania w rozumieniu art.187§1 k. p. c., a w myśl tego unormowania obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie [także Sąd Najwyższy w wydanym 7 grudnia 2017r. wyroku w sprawie sygn. akt II CSK 87/17, teza 1]. W tej sytuacji nie można podzielić argumentacji, iż zapłatą za czynsz najmu ma być umowa cesji. W rozpoznawanych przez Sąd Okręgowy w Kielcach sprawach, jak również w sprawie niniejszej żadna ze stron nie tylko nie powoływała się, że cesja ma być zapłatą za świadczoną przez wynajmującego usługę ale brak jest oświadczeń złożonych w tym przedmiocie przez poszkodowanego i udostępniającego pojazd. Mamy zatem do czynienia z wyjściem poza zakres okoliczności faktycznych.

6. Nie znajduje żadnego uzasadnienia prawnego podział łączącego poszkodowanego z udostępniającym pojazd stosunku prawnego na jego elementy w postaci umowy najmu, umowy cesji, ukształtowanej praktyki. Prowadzi to wprost to kreowania nowego stosunku prawnego przez organ spór rozstrzygający a nie strony umowy.

7. W ocenie składu orzekającego, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego w Kielcach nie jest możliwym przyjęcie, iż do roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego nie ma zastosowania uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011r. podjęta w sprawie sygn. akt III CZP 5/11, wydana w tym przedmiocie. Nie wydaje się możliwym podzielenie poglądu, iż brak jest podstaw do literalnego wykładania orzecznictwa Sadu Najwyższego, że zwrotowi mogą podlegać tylko wydatki rzeczywiście poniesione i brak jest podstaw do różnicowania, czy poszkodowany wydatkował na ten cel środki, czy zaciągnął zobowiązanie oznaczonej kwoty z tytułu czynszu. O zaciągnięciu zobowiązania w aspekcie art.321 k. p. c. oraz art.65 k. c. wskazano wyżej. Natomiast w aspekcie literalnej wykładni uchwały składu siedmiu Sędziów Sadu Najwyższego zauważyć należy, iż mamy do czynienia z zakwestionowaniem wykładni językowej, przy niewskazaniu przyczyn i braku wskazania na podstawie jakiej wykładni wywiedziono ten wniosek. Nieprawdziwe jest twierdzenie, iż Sąd Najwyższy w omawianej uchwale nie analizował kwestii, czy konieczne jest do powstania szkody dokonanie zapłaty za najem, czy wystarcza zobowiązanie z tego tytułu w sytuacji gdy zadane składowi pytanie numer 1 brzmiało: „Czy w świetle arty.361 k. c. utrata możliwości korzystania a z pojazdu mechanicznego wskutek jego zniszczenia lub uszkodzenia przez poszkodowanego – będącego osobą fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej – jest szkodą majątkową?”. Na to pytanie została udzielona odpowiedź twierdząca w sytuacji poniesienia kosztów najmu i ocenie składu orzekającego nie budzi ona żadnych wątpliwości. Wydaje się, iż to stwierdzenie wywiedziono z poglądu, iż odmienne stanowisko oznaczałoby brak całkowitej kompensaty szkody z tytułu uszczerbku polegającego na pozbawieniu poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu nie z własnej winy, ale z winy sprawcy/ co stanowiłoby naruszenie art.361§2 k. c. – sygn. akt VII Ga 176/18. Na gruncie obowiązujących przepisów brak jest podstaw do przyjęcia na gruncie obowiązujących przepisów do przyjęcia obowiązku udostępnienia poszkodowanemu pojazdowi zastępczego, z którym nie można utożsamiać obowiązku likwidacji szkody, gdy taka konieczność zaistnieje, ograniczona granicami adekwatnego związku przyczynowego /o czym była mowa wyżej/., ale szkody rozumianej jako następstwo określonego zdarzenia. Nie mamy do czynienia ze stratą bo nie nastąpiło żadne przesunięcie w stanie majątkowym poszkodowanego, a o zaciągnięciu przez poszkodowanego zobowiązania była mowa wyżej. Właśnie zaaprobowanie wskazanej wyżej linii orzeczniczej może doprowadzić do zlikwidowania możliwości udostępnienia pojazdu zastępczego, którego koszt ma być pokryty z OC sprawcy. Może to doprowadzić do wykreowania nie wynikającego z umowy poszkodowanego z powódką roszczenie o zwrot kosztów udostępnienia pojazdu zastępczego, z którym mogłaby wystąpić powódka wobec poszkodowanego w sytuacji, gdy ustalony przez beneficjenta w oderwaniu od realiów rynku nie zostałby pokryty

przez ubezpieczyciela, czy też takie roszczenie skierowane przeciwko ubezpieczycielowi nie zostałyby uwzględnione w całości lub w części, w sytuacji gdy poszkodowany skorzystał z oferty powódki, zgodnie z zawartym porozumieniem, której to kosztów usługi miał nie ponosić. Taka interpretacja ma charakter konstytutywny i nie znajduje oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym ani w zajętych w toku procesu stanowisku powódki, w konsekwencji nie jest możliwa do zastosowania. Brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż poszkodowany korzystał by z pojazdu zastępczego /pomimo uzgodnień, że nie będzie z tego tytułu ponosił żadnych kosztów/, w sytuacji gdyby te koszty miał pokryć /w całości lub części/. Realia tego typu usługi są takie, iż poszykowanemu oferowany jest pojazd zastępczy /czasami uświadamiany on jest, iż takie uprawnienie mu przysługuje/ z zapewnieniem, że wszystko pokrycie ubezpieczyciel sprawcy. Nie ma w istocie mowy o jakiejś stawce za „najem”, jest to potrzebne dla ubezpieczyciela, a korzystający z usługi ma nie ponosić jej kosztów. Sądowi wiadomym jest z urzędu, przy ilości rozpoznawanych spraw, iż stosowana w obrocie przy udostępnianiu pojazdu zastępczego stawka, którego koszty ma pokryć ubezpieczyciel sprawcy, często o ponad 100% przekracza stawki wynajmu pojazdu występujące na rynku. Tak rażąca różnica musi być uznana za patologię, bo uzasadnią ją tylko okoliczność, iż zapłaci za tę usługę ktoś inny, a nie strona kontraktu, i wynika w istocie z zysku, który zamierza osiągnąć udostępniający pojazd, co pozostaje bez związku z wartością rynkową świadczenia. Nie można pominąć, że niecelowe jest nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności i w konsekwencji - gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby doprowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych na co wskazuje Sąd Najwyższy w podjętej w sprawie sygn. akt III CZP 5/11 uchwale.

IX

Wbrew wynikającemu z mocy art.6 k. c. obowiązkowi powód nie wykazał, aby okres najmu pojazdu zastępczego pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Powód nawet nie odniósł się w jakich relacjach do technologicznego czasu naprawy pozostaje okres udostępnienia pojazdu, a z kolei sam poszkodowany, nie pamiętając szczegółów, był przekonany, że naprawa trwała około tygodnia /”... coś tu jest nie tak, że naprawa trwała od 3 do 31 marca...” – rozprawa 27 listopada 2018r./.. Związane z udostępnieniem pojazdu zastępczego koszty nie można uznać za celów i ekonomicznie uzasadniono, skoro poszkodowany nie skorzystałby z pojazdu, gdyby miał je ponieść w wysokości 4000,00 złotych. Nie można pominąć, iż na gruncie wskazanych wyżej poglądów nie można przyjąć, aby poszkodowanemu przysługiwało prawo do pojazdu zastępczego, lecz zwrot poniesionych kosztów najmu w sytuacji gdy są konieczne i ekonomicznie uzasadnione, a pojęć tych nie można utożsamiać. Powód nie przeprowadził w toku procesu żadnego dowodu na okoliczność wartości rynkowej kosztów udostępnienia pojazdu. Nie można za miarodajne w tym przypadku uznać przedstawione niewiarygodne kserokopie cenników /karty akt nr nr 127 – 129v-/ , nie tylko z uwagi na formę dokumentów. Są to ceny ofertowe, zatem do negocjacji. Sądowi wiadomym jest z urzędu, iż z każdym tygodniem najmu stawka jest niższa, często przy najmie na miesiąc przekształca się w ryczałt, a przecież najem miał trwać 24 dni, jego wartość nie mogła być znana w dacie zawierania umowy udostępnienia pojazdu i cesji. Sąd pominął w tym zakresie dowód z opinii biegłego zawarty w odpowiedzi na pozew z uwagi na ciężary procesowe albowiem stosownie do treści art.6 k. c. wniosek ten winien zostać zgłoszony przez powoda posiadającego przymiot profesjonalisty w obrocie i reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika. Nadto zgłoszony przez pozwanego wniosek nie dotyczył wartości rynkowej prawa a jedynie uzasadnionego okresu najmu, nawet zatem po jego przeprowadzeniu, w aspekcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego powództwo podlegałoby oddaleniu. Zgłoszone w piśmie z 24 lipca 2018r. wnioski dowodowe zostały oddalone jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia co wydaje się oczywistym wobec braku zastrzeżenia zgłoszonego w trybie art.162 k. p. c. Zauważyć należy, iż przedmiotem postępowania jest roszczenie odszkodowawcze a nie praktyka stosowna w obrocie przez pozwaną.

X

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto o treść art.98§§1 i 3 k. p. c. /900,00 złotych tytułem wynagrodzenia ustanowionego w sprawie pełnomocnika, 17,00 złotych tytułem opłaty skarbowej uiszczonej od udzielonego pełnomocnictwa/.

W tym stanie rzeczy należało orzec jak w sentencji.

SSR Mieczysław Drecki